MEFINTROTEDES

Tede

Witam w moim piekle
Zerwałeś moją naklejkę, to ją przeklej
Nie, nie musisz klęczeć
Musiałem wrócić, żeby zrobić ten przekręt
Oni są głusi, ja byłem ślepcem
Nie widziałem tego przedtem
Ja tego dusić w sobie nie chcę
I nie chcę mówić o tym szeptem

Raz mnie hejtują, raz kochają
Patrz, to ja - upadły anioł
Rozkładam skrzydła, lecę po Ciebie
Przybyłem na Ziemię - Mefistotedes

Raz mnie hejtują, raz kochają
Patrz, to ja - upadły anioł
Rozkładam skrzydła, lecę po Ciebie
Przybyłem na Ziemię - Mefistotedes

833333 - mój nick kodem
W tej całej chujni mów mi Nikodem
Dyzma - coś jest w tym, muszę przyznać
Prezent od mistrza znajdziesz pod spodem
Tak sie napiżdza na takim lajfie
Puść CD na HiFi'ie I głośno graj mnie
Czekałeś właśnie na te dwa oblicza
Odliczam...

Raz mnie hejtują, raz kochają
Patrz, to ja - upadły anioł
Rozkładam skrzydła, lecę po Ciebie
Przybyłem na Ziemię - Mefistotedes

Raz mnie hejtują, raz kochają
Patrz, to ja - upadły anioł
Rozkładam skrzydła, lecę po Ciebie
Przybyłem na Ziemię - Mefistotedes

Będziesz się jarał, dziś to już pewne
Cóż, jak byłem w opałach, to odszedłeś
Mógłbym powiedzieć Ci "Wypierdalaj"
Ale mówię "Siadaj I słuchawki zakładaj"
Coś, czego nie rozumiesz, Cię zjada
Staraj się unieść ten rap na podkładach
Bo prawda taka I to jest szczere
Idę po Ciebie - Mefistotedes

Raz mnie hejtują, raz kochają
Patrz, to ja - upadły anioł
Rozkładam skrzydła, lecę po Ciebie
Przybyłem na Ziemię - Mefistotedes

Tištěno z pisnicky-akordy.cz

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!